

prof. UAM dr hab. Tadeusz Lewaszkiewicz

Instytut Filologii Polskiej UAM

Recenzja dorobku naukowego, organizacyjnego i dydaktycznego dr Renaty Burej

1. Recenzja pracy habilitacyjnej *Zapożyczenia czeskie w słowniku Pfula. Terminologia naukowa* (Kraków 2015)

Przed XIX w. istniało w języku dolnołużyckim i języku górnołużyckim dosyć bogate (drukowane i rękopiśmienne) piśmiennictwo o charakterze religijno-biblijnym. Oprócz tego powstały m.in. słowniki oraz niemiecko- i łacińskojęzyczne traktaty ortograficzne i gramatyki, w których znajdował się jedynie łużycki materiał językowy. W drugiej połowie XVIII w. twórczość literacką uprawiał J. Mjeń. Język piśmiennictwa dolnołużyckiego oparł się na dialekcie chociebuskim. Na obszarze Górnych Łużyc funkcjonowały do połowy XIX w. dwa warianty języka piśmiennictwa: wariant protestancki (oparty na dialekcie budziszyńskim) oraz wariant katolicki (oparty najpierw na dialekcie kulowskim, od połowy XVIII w. w większym stopniu na dialekcie okolic Chróście). W pierwszej połowie XIX w. stopniowo zmieniał się charakter języka górnołużyckiego (prawie wyłącznie wariantu protestanckiego) – w latach 1809-1812 ukazywały się pierwsze miesięczniki polityczno-informacyjne J. B. Dejki, a od 1842 r. wychodził tygodnik górnołużycki. H. Zejler pod koniec lat 20. XIX w. zaczął pisać wiersze, twórczość poetycką uprawiali również jego rówieśnicy. Zmiany charakteru piśmiennictwa dolnołużyckiego są widoczne dopiero w drugiej połowie XIX w.

Od lat 40. XIX w. działacze łużyckiego odrodzenia narodowego i językowego (m.in. H. Zejler, J. A. Smoler, K. B. Pful) dyskutowali o potrzebie zjednoczenia językowego Górnołużyczan. Stało się to możliwe po 1846/1847 r., kiedy powstała Macierz Łużycka/Maćica Serbska, łużycka instytucja kulturalno-naukowa. Z jej inicjatywy K. B. Pful skodyfikował jednolity (bezwyznaniowy) język górnołużycki, oparty głównie na wariantie protestanckim. Ważnym składnikiem reformy językowej było przyjęcie tzw. pisowni analogicznej, tj. analogicznej do pisowni języków słowiańskich posługujących się łacinką (głównie do pisowni czeskiej). Jeszcze istotniejszą sprawą było wzbogacenie słownictwa języka górnołużyckiego (szczególnie terminologii fachowej), aby mógł się stać sprawnym funkcjonalnie narzędziem wyrażania dorobku cywilizacyjnego ludzkości.

Druga połowa XIX w. stanowi ważny okres w historii języka górnołużyckiego – zarówno pod względem normalizacji, jak i funkcjonalnej sprawności językowej. Do pozytywnych czynników rozwoju języka należy zaliczyć przede wszystkim: periodyki, twórczość literacką, piśmiennictwo religijno-biblijne i naukowe. W mniej korzystnych warunkach kształtował się w tym czasie język dolnołużycki.

Górnołużycanie wzbogacali słownictwo narodowego języka ogólnego poprzez tworzenie neologizmów oraz wprowadzanie słowiańskich zapożyczeń wyrazowych (przede wszystkim bohemizmów, znacznie rzadziej polonizmów, wyjątkowo słów z innych języków słowiańskich), czasem korzystali również z zasobu leksyki ludowej i archaicznej. Leksykę niemiecką częściej kalkowano, typowe germanizmy przejmowano raczej tylko, gdy były one jednocześnie internacjonalizmami. Łużycką politykę językową cechował od połowy XIX w. silny puryzm językowy.

Szczególną rolę w propagowaniu i upowszechnianiu rodzimych neologizmów i sławizmów odegrał *Łužiski serbski słownik* (Budyšin 1866) K. B. Pfula. W literaturze sorabistycznej pojawiały się na ten temat tylko wzmianki. Recenzowana książka R. Burej, poświęcona terminologii naukowej pochodzenia czeskiego w *Słowniku Pfula*, jest pierwszym gruntownym opracowaniem naukowym z tego zakresu.

Zdecydowałem się na dosyć długi wstęp (nawiązujący do pierwszej części rozprawy Autorki), aby na jego tle bardziej przekonująco pokazać wartość naukową omawianej i ocenianej książki.

Praca składa się ze *Wstępu* (s. 7), trzech rozdziałów zasadniczych (I. *Wprowadzenie*, s. 9-28; II. *Odrodzenie narodowe na Łużycach*, s. 29-44; III. *Zapożyczenia czeskie w słowniku Pfula w zakresie terminologii naukowej*, s. 45-182), *Podsumowania* (s. 183-191), *Bibliografii* (s. 193-209) i *Indeksu omawianych terminów* (s. 211-215) + nlb. *Summary/Zusammenfassung*.

We *Wprowadzeniu* R. Bura przedstawia cel pracy (głównie „ukazanie rozwoju zapożyczeń czeskich w języku górnołużyckim od połowy XIX wieku aż po czasy współczesne”), referuje dotychczasowy dorobek teorii terminu i zajmuje w tej sprawie własne stanowisko, omawia i ocenia stan badań nad czesko-górnołużyckimi kontaktami językowymi (tutaj publikacje m.in.: G. Stone’a, H. Jentscha/Jenča, V. J. Moiseenki, H. H. Bielfeldta, H. Schustera-Šewca), uzasadnia układ pracy, informuje o zakresie materiału (analizuje „tylko te hasła, które sam leksykograf oznaczył jako bohemizmy”). Uwagi o metodologii dotyczą zasad przeprowadzonej selekcji materiału, które doprowadziły do wyodrębnienia terminologii naukowej, a następnie przyporząd-

kowanie jej do różnych działów nauki. Aby wnikliwie opracować leksykę, Autorka postanowiła skonfrontować materiał z najważniejszymi słownikami górnołużyckimi z XX w. i z pierwszego dziesięciolecia XXI w. Są to następujące dzieła leksykograficzne: *Rězak* (1920), *Kral* (1927-1931), *Jakubaš* (1954), *Pomocny terminologiski słownik* (1957), *Völkel* (1981), *Völkel* w opracowaniu T. Meškanka (2005), *Deutsch-obersorbisches Wörterbuch/Němsko-hornjoserbski słownik* z lat 1989-1991 (H. Jenča, F. Michałka i I. Šěrakowej), *Deutsch-obersorbisches Wörterbuch neuer Lexik/Němsko-hornjoserbski słownik noweje leksiki* z 2006 r. (H. Jenča, A. Pohončowej i J. Šołćiny) oraz kilkadziesiąt słowniczków szkolnych. Ważnym źródłem językowym, wskazującym na żywotność słownictwa, jest Górnołużycki Korpus Tekstowy HOTKO. Autorka dosyć obszernie charakteryzuje poszczególne źródła leksykograficzne. *Wprowadzenie* kończą zwięzłe uwagi o współczesnej sytuacji językowej na Łużycach. R. Bura podziela pogląd, że aktywnych użytkowników języka górnołużyckiego jest coraz mniej, co może mieć negatywny wpływ na kondycję tego języka i rozwój terminologii naukowej.

Wprowadzenie zasługuje na wysoką ocenę ze względu na dobrze przemyślaną strukturę i bogactwo informacji.

Rozdział drugi jest poświęcony problematyce odrodzenia narodowego i językowego na Łużycach. Autorka omawia działalność Macierzy Łużyckiej i jej wysiłki na rzecz skodyfikowania jednolitego górnołużyckiego języka literackiego, pisze o powstaniu *Słownika Pfuła* i ocenia zawarty w nim materiał leksykalny, nakreśla rolę języka czeskiego w kształtowaniu literackiej górnołużyccyzny.

R. Bura trafnie ujmuje osiągnięcia kodyfikacyjne K. B. Pfuła w zakresie ortografii, wymowy, morfologii i słownictwa, które później doprowadziły do zjednoczenia językowego Górnołużyczan. Przypomina pogląd działaczy łużyckiego odrodzenia narodowego i badaczy dziewiętnastowiecznych, że oprócz unifikacji językowej dążono także do zjednoczenia kulturalnego i duchowego Łużyczan. Do idei wspólnego języka łużyckiego (w rzeczywistości górnołużyckiego z elementami dolnołużyckimi) nie udało się jednak przekonać wpływowych inteligentów dolnołużyckich. Zamieszczone na dziewięciu stronach uwagi o zawartości *Słownika Pfuła* i warsztacie leksykograficznym słownikarza tylko częściowo są oparte na literaturze przedmiotu. W większości wynikają z czasochłonnego trudu wnikliwego poznania słownika i dlatego jest to obecnie najlepsze (choć zwięzłe ze względu na brak miejsca) syntetyczne ujęcie wiedzy o najważniejszym dziewiętnastowiecznym słowniku górnołużyckim. Sporą wartość

mają rozważania o oddziaływaniu czeszczyzny na język górnołużycki. Również i w tym podrozdziale – nawiązującym do stanu badań – można zauważyć oryginalne przemyslenia badawcze. Autorka pisze o wzorowaniu się na czeskich przekładach Biblii w górnołużyckich przekładach biblijnych, o roli Seminarium Łużyckiego w Pradze (założonego w 1706 r.) i działającym w nim od 1846 r. towarzystwie studenckim Serbowka w pogłębianiu czesko-górnołużyckich kontaktów kulturalnych i językowych, o pasjonowaniu się na Łużycach działalnością J. Jungmanna na rzecz czeskiego odrodzenia językowego i docenianiu jego *Słownika czesko-niemieckiego* z lat 1835-1839, który posłużył K. B. Pfulowi jako najważniejsze źródło zapożyczeń czeskich. Na końcu rozdziału R. Bura słusznie podkreśla fakt, że zapożyczanie leksyki pochodzenia czeskiego było istotnym składnikiem górnołużyckiego puryzmu, który znacznie ograniczył liczbę germanizmów leksykalnych, chociaż nie zawsze miał racjonalny charakter. Nadmiar sztucznego słownictwa (także pochodzenia czeskiego) krytykował m.in. J. Bart-Ćišinski, który zdawał sobie sprawę z tego, że germanizmy są efektem długowiecznych kontaktów niemiecko-górnołużyckich i nie jest uzasadnione ich przesadne zwalczanie.

Najobszerniejszy i najważniejszy jest rozdział trzeci, w którym Autorka zaprezentowała w grupach znaczeniowych 432 terminy pochodzenia czeskiego, reprezentujące rzeczowniki (84% haseł leksykalnych), przymiotniki (13%) i czasowniki (3%). Materiał został przedstawiony w grupach w kolejności od największej do najmniejszej liczby przykładów. Oto wykaz dziedzin wiedzy wraz z reprezentatywnymi terminami znanymi współcześnie (przynajmniej ze słowników) oraz odpowiednikami czeskimi (pochodzącymi głównie z Jungmanna): **zoologia** (74), np. *bažant* – cz. *bažant*; *dańk* ‘daniel’ – cz. *daněk*; *sob* ‘renifer’ – cz. *sob*; *sum* – cz. *sum*; *zakłapnica* ‘muszla’ – cz. *záklapnice*; *zaskornik* ‘gatunek owada z rzędu chrząszczy’ – cz. *zákožnj (čerwj)*; **chemia** (70), np.: *hlinik* ‘glin’ – cz. *hlinjk*; *košćik* ‘fosfor’ – cz. *koštjk*; *wodźik* ‘wodór’ – cz. *wodjk*; **botanika** (59), np.: *rjemjenica/rjemjeńca* ‘gazewnik’ – cz. *řěmenice*; *swětlica* ‘krokosz’ – cz. *swětlice*; *wužanka* ‘ostrzeń’ – cz. *užanka*; **anatomia i medycyna** (48), np.: *wóčnica* ‘oczodół’ – cz. *očnice*; *wotrićak* ‘odbytnica’ – cz. *odřiták*; *zakóžnik* ‘zaskórnik’ – cz. *zákožnice*; *žoldčina* ‘sok trawienny’ – cz. *žaludčina*; **literatura + mitologia, sztuka i architektura** (38), np.: *činohra* ‘spektakl’ – cz. *činohra*; *dźiwadlownik* ‘aktor’ – cz. *diwadelnjk*; *řězbina* ‘rzeźba’ – cz. *řezbina*; *socha* ‘obelisk; posąg’ – cz. *socha*; **geologia** (26), np.: *błyścinka* ‘mika’ – cz. *blyštinka*; *módrjenc* ‘lapis lazuli’ – cz. *modřec*; *njebjesnik* ‘uraninit’ – cz. *nebesnj*; **geografia** (22), np.: *přeliw* ‘kanał; cieśnina’ – cz. *proliw/prolew*; *runik* ‘równik’ – cz. *rownjk*; *zapadny* ‘zachodni’ – cz. *západnj*; **matematyka** (19), np.: *dwanaćebočny* ‘dwunastoboczny’ – cz. *dwanáctiboký*; *kutoměr/kutyměridlo*

‘kątomierz’ – cz. *kautoměr*; **fizyka i astronomia** (15), np.: *kozoróžk* ‘koziorożec’ – cz. *kozorožec*; **lingwistyka** (14), np.: *nosowka* ‘nosówka’ – cz. *nosovka*; **nauki filozoficzne** (11), np.: *wuwod* ‘wywód logiczny, dedukcja’ – cz. *wýwod*; **prawo** (9), np.: *prawopodstatny* ‘prawomocny’ – cz. *prawopodstatný*; **varia** (27), np.: *runowaha* ‘równowaga’ – cz. *rownowaha*; *žiwina* ‘substancja odżywcza’ – cz. *živina*.

W poszczególnych artykułach hasłowych znajdujemy wiele informacji – hasło górnołużyckie pochodzenia czeskiego, niemieckie objaśnienie znaczeniowe, czeski odpowiednik (na podstawie Jungmanna i bardzo rzadko Kotta), polski odpowiednik znaczeniowy, informacje o obecności/nieobecności w słownikach oraz w Górnołużyckim Korpusie Tekstowym HOTKO, czasem cytaty z piśmiennictwa, inne informacje (np. o polskim źródle językowym w czeszczyźnie). Przykładowo zacytuję jeden artykuł hasłowy.

„**Hlinik** ‘Thonerde’ – Jgm. *hlinjk* – pol. *glin*.

Pful podaje za Jungmannem znaczenie ‘Thonerde’ (pol. *tlenek glinu*), które u Jgm. występuje jednak jako synonim *Alluminium* (pol. *glin*). Nazwa zachowała się do dziś. Notują ją niemal wszystkie słowniki jako odpowiednik niem. *Aluminium* (Rě, Kr, J, V, NHS, M). NHS kwalifikuje ją jako wyraz książkowy. Niektóre słowniki rejestrują również synonimiczne nazwy *aluminium/aluminij* (por. PTS, V, NHS, M, Tchem, Tgeo). Korpus poświadcza użycie jedynie drugiej nazwy, por. *W kónčnym stadiju dóńdže k zničanju běłohlinowych mineralijow, wotedawanju aluminijowych ionow a ćežkometalow* (Geo_10, 2009)”.

Na końcu każdej grupy tematycznej znajdują się dwie tabele. Tabela pierwsza zawiera informacje o obecności/nieobecności danego terminu w poszczególnych słownikach i w Górnołużyckim Korpusie Tekstowym HOTKO. Stosuje się tutaj następujące symbole: znak + „wyraz poświadczony w źródle”, – „brak danego wyrazu w źródle”, (+) „wyraz poświadczony w innej pisowni bądź formie”, [+] „wyraz poświadczony w innym znaczeniu”, >+< „wyraz o zawężonym znaczeniu”, <+> „wyraz o rozszerzonym znaczeniu”, +> „przeniesienie znaczenia wyrazu na inny obiekt/pojęcie w ramach danej dziedziny”. Tabela druga to tzw. tabela orientacyjna nazw, która zawiera trzy rubryki: „Termin w słowniku Jungmanna”, „Termin w słowniku Pfula”, „Termin górnołużycki obecnie”. Wspomniane tabele są ważną częścią rozdziału, ponieważ przekazują w skrótovej formie podstawowe informacje o poszczególnych terminach.

Podsumowanie jest dobrze przemyślane. Badaczka najpierw opisuje syntetycznie strukturę opracowanego słownictwa. Terminy wielowyrazowe to tylko 10 nazw spośród 432 terminów naukowych. Na 422 terminy jednowyrazowe około 80% to wyrazy proste i około 20 % wyrazy złożone. W materiale jest zaledwie 31 słów niemotywowanych (np. *kót*, *žar*). Odpowiednie wyrazy czeskie K. B. Pful zaadaptował pod względem fonetycznym,

morfologicznym i semantycznym, rzadko zaś stosował kalkowanie leksyki czeskiej, np. cz. *tožmluwa* → Pful: *toryč*. Następnie Autorka stwierdza, że z „432 terminów pochodzenia czeskiego zachowało się do dziś 132, czyli 30%”. Dalej podaje konkretne dane o żywotnych terminach w poszczególnych grupach tematycznych. Obliczenia te opierają się częściowo na poświadczeniach w *Słowniku Jakubaša* (1954), który przejął sporo sztucznych haseł *Rězaka* i *Krala*, ponieważ leksykograf liczył na to, że znajdą one zastosowanie w praktyce językowej, co tylko połowicznie się spełniło. Sądzę, że do przełomu XIX i XX w. z propozycji leksykalnych Pfula dotrwało najwyżej 20% haseł.

Przekonująco jest ukazany wpływ czynników socjolingwistycznych na zakres znajomości terminologii naukowej w społeczności górnołużyckiej. Dwujęzyczni Łużyczanie są małym narodem, a do tego większość zna lepiej niemiecki niż język ojczysty. Opanowanie dwóch systemów terminologii naukowej (właściwie całkowicie się różniących) jest bardzo trudne, zwłaszcza że w zasadzie język niemiecki zaspokaja potrzeby komunikacyjne w tym zakresie. Podtrzymywaniu rodzimej terminologii nie sprzyja proces globalizacji, który przyczynia się do upowszechniania terminologicznych internacjonalizmów. Możliwość przetrwania dziewiętnastowiecznych bohemizmów terminologicznych ograniczało też i to, że niekiedy obok bohemizmów funkcjonowały również synonimy – terminy rodzime i germanizmy.

Na uwagę zasługują rozważania i oceny dotyczące kształtowania terminologii górnołużyckiej od połowy ubiegłego stulecia. O nowym podokresie można mówić od przewrotu politycznego na Łużycach w 1989/1990 r. W ciągu ćwierćwiecza ukazały się ważne słowniki: *Deutsch-obersorbisches Wörterbuch* (1989-1991) oraz *Słownik Völkela* (2005) w opracowaniu T. Meškanka. Opublikowano również wiele szkolnych słowników terminologicznych. R. Bura uważa, że nie wszystkie są starannie opracowane. Można jednak mieć nadzieję, że niedostatki usunie internetowy *Słownik niemiecko-górnołużycki*, który ma powstać w Instytucie Łużyckim w Budziszynie. Brak miejsca nie pozwala na zreferowanie innych ustaleń i sugestii badawczych.

Monografię kończy obszerna *Bibliografia* i *Indeks omawianych terminów*, przy których podaje się wszystkie lokalizacje w zasadniczym tekście.

Zrecenzowana książka zasługuje na wysoką ocenę ze względu na solidną podstawę materiałową, wszechstronne ukazanie struktury i losów terminologicznych zapożyczeń czeskich Pfula w górnołużycczyźnie, jak również przekonujące interpretacje socjolingwistycznych uwarunkowań ich funkcjonowania w górnołużyckiej społeczności językowej.

Praca dr R. Burej spełnia niewątpliwie warunki stawiane pracom habilitacyjnym.

2. Ocena pozostałego dorobku naukowego

Dorobek naukowy dr R. Burej dotyczy głównie łużyckiej i czeskiej frazeologii, paremiologii i leksykologii, jak również zachodniosłowiańskiej (łużycko-czesko-polskiej) frazeologii, paremiologii i leksykologii porównawczej.

2.1. Ocena dorobku do uzyskania doktoratu

R. Bura wydoktoryzowała się w 2001 r. na podstawie rozprawy *Polska, czeska i górnołużycka frazeologia pochodzenia biblijnego a Nowy Testament Jakuba Wujka, Biblia kralicka oraz Nowy Testament Michała Frencla*, którą z drobnymi zmianami ogłosiła drukiem w 2003 r. Książka ta jest dużym osiągnięciem naukowym w zakresie porównawczych badań nad słowiańską frazeologią pochodzenia biblijnego. Zasluguje na wysoką ocenę ze względu na bogaty materiał i ustalenia wynikające z jego wnikliwej analizy, które poparte są często danymi liczbowymi. Jest to w slawistyce jedno z najważniejszych materiałowo-interpretacyjnych opracowań frazeologii biblijnej w aspekcie porównawczym. Warto pamiętać o tym, że Autorka wykorzystwała frazeologizmy z trzech języków słowiańskich.

Interesujące są również artykuły dotyczące czesko-niemieckich kontaktów językowych: *Czesko-niemieckie kontakty językowe i ich tło historyczne* (1999) oraz *Frazeologizmy werbalne pochodzenia niemieckiego w języku czeskim. Typologia i charakterystyka* (2000). Pierwsza publikacja ma szerszy zakres – jest poświęcona różnym przejawom kontaktów językowych, druga zapożyczeniom frazeologicznym z niemieckiego w języku czeskim. Przed doktoratem ukazał się też pierwszy artykuł sorabistyczny: *Ze žiwjenja někotrych bibliskich frazeologizmov w serbsččinje* (2001). Powyższe artykuły świadczą o profesjonalnej znajomości języków słowiańskich (czeskiego po studiach w Krakowie i semestralnym pobycie naukowym w 1992/1993 r. w Pradze, języków łużyckich – po dwusemestralnych studiach sorabistycznych w Lipsku w 1998/1999) i orientacji w problematyce germanistycznej dzięki dwukrotnym pobytom na uniwersytetach niemieckich – w Heidelbergu (1995/1996) i w Lipsku (1998/1999).

2.2. Ocena dorobku naukowego po uzyskaniu doktoratu

Najważniejszą pozycją bibliograficzną jest oceniona na początku recenzji rozprawa habilitacyjna. Oprócz tego R. Bura opublikowała 16 artykułów (+2 artykuły w druku), jest współautorką dwóch słowników i skryptu, autorką 13 haseł pisarzy łużyckich w *Słowniku*

pisarzy świata (Kraków 2004), w latach 1996-2016 również autorką 5 recenzji, 5 sprawozdań, 2 nekrologów, 1 tłumaczenia artykułu.

Artykuły reprezentują kilka grup tematycznych. Chyba najważniejsze w dorobku R. Burej są artykuły poświęcone różnym przejawom językowego obrazu świata w łużyckich przysłowiach: *Sorb self-stereotypes of the Sorb in Upper Sorbian proverbs* (2012); *Między piekłem a niebem – językowy obraz wiary w górnołużyckich przysłowiach* (2014); *Status społeczny i materialny Łużyczan utrwalaony w górnołużyckiej paremiologii* (2016). Autorka przekonująco pokazała wyłaniający się z przysłów i frazeologizmów autostereotyp Łużyczanina jako człowieka dobrego, uczciwego, gościnnego, pobożnego itd. W dwóch artykułach dominuje refleksja o statusie społecznym i materialnym Łużyczan – także przez pryzmat wizji piekła i nieba. Sądzę, że wspomniane publikacje powinny zachęcić sorabistów do głębszego zbadania łużyckich przysłów.

Ważne miejsce w pracy badawczej R. Burej zajmują rozważania o historii leksyki górnołużyckiej i o propozycjach leksykalnych w *Słowniku Pfula* (2012, 2013a, 2013b), o frazeologii w Biblii (1728) na tle porównawczym czesko-polskim (2007), o frazeologii w *Krabacie* M. Nowaka-Njechorńskiego. Habilitantka dowiodła znajomości historii języków łużyckich w pracy zbiorowej *Słowiańskie języki literackie. Rys historyczny* (2011). O szerokich horyzontach naukowych (sorabistycznych, bohemistycznych, polonistycznych i porównawczych zachodniosłowiańskich) świadczą również inne teksty: o czeskich i polskich feminatiwach (2005), o polonicach w twórczości J. Barta-Ćišinskiego (2011), o krakowskich tradycjach sorabistyki (2006), o klasyfikacji semantycznej nazw ulic Brna (2013), o czeskim onkání i onikání (2014), o słotwórstwie rzeczowników górnołużyckich (2015) i o mechanizmie procesu uniwerbizacji w górnołużycczyźnie (w druku).

O dorobku publikacyjnym R. Burej dobrze świadczy współautorstwo dwóch słowników (*Czesko-polski słownik zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych* (2003), *Wielki czesko-polski słownik frazeologiczny* (2009)) oraz skryptu (*Czesko-polska pozorna ekwiwalencja językowa. (...)* (2004)). Najważniejsze są dwa słowniki. Tego typu prace nie są traktowane jako publikacje naukowe, ale powinny być cenione jako rezultat kompetencji naukowej autora. Udział współautorski R. Burej był z pewnością czasochłonny i wymagający dużego wysiłku umysłowego.

3. Ocena aktywności konferencyjnej i udziału w pracach organizacyjnych konferencji

Habilitationka uczestniczyła w 13 konferencjach krajowych (ogólnopolskich i międzynarodowych) oraz w 5 konferencjach zagranicznych (2 razy w Budziszynie, we Lwowie, w Moskwie i w Pradze). Jako sekretarz była zaangażowana w organizowaniu 5 konferencji. Aktywność konferencyjna (naukowa z referatem oraz organizacyjna) zasługuje w pełni na pozytywną ocenę.

4. Ocena udziału w projektach badawczych

Habilitationka uczestniczyła w dwóch projektach grantowych: „Pozorna ekwiwalencja językowa czesko-polska” oraz „Wielki czesko-polski słownik frazeologiczny”. Członkami zespołu badawczego byli m.in.: prof. T. Z. Orłoś, prof. E. Lotko, prof. H. Wróbel oraz kilka osób z młodszego pokolenia badaczy. Jako członek zespołu zdobyła cenne doświadczenie badawcze oraz wdrożyła się do pracy zespołowej, co może być przydatne w planowaniu badań zespołowych.

Od pewnego czasu R. Bura zajmuje się zagadnieniami leksykalno-słowotwórczymi w ramach projektu badawczego wspieranego przez Instytut Łużycki w Budziszynie. Od 2015 r. bierze również udział w projekcie badań prof. S. Koziary pt. *Badania nad dziedzictwem języko-wo-kulturowym utrwalonym w zasobach frazeologicznych i paremiologicznych języka polskiego oraz innych języków słowiańskich*.

Z powyższych uwag wynika, że R. Bura aktywnie uczestniczy w realizacji projektów badawczych.

5. Ocena pracy dydaktycznej

Habilitationka prowadziła zajęcia z 11 przedmiotów, w tym z gramatyki opisowej i z gramatyki historycznej języka czeskiego zarówno wykład, jak i ćwiczenia. Warto tutaj dodać też informację o ćwiczeniach z historii języka czeskiego z elementami gramatyki historycznej. Prowadzenie tych przedmiotów dowodzi, iż R. Bura zajmuje się w dydaktyce językoznawstwem synchronicznym i diachronicznym, co nie jest zjawiskiem częstym wśród nauczycieli akademickich. Oprócz tego ma w dorobku dydaktycznym kilka przedmiotów dotyczących praktycznego nauczania języka czeskiego oraz górnołużyckiego, jak również przedmiotów teoretycznych o charakterze ogólnojęzykoznawczym. Warto odnotować prowadzenie zajęć fakultatywnych: Łużyce – kraj i ludzie.

Wypromowała 10 licencjatów; obecnie jest promotorem pomocniczym pracy doktorskiej. Zrecenzowała 7 prac licencjackich i 11 magisterskich.

W świetle powyższych uwag praca dydaktyczna R. Burej zasługuje na wysoką ocenę.

6. Ocena innych form aktywności zawodowej

R. Bura pełniła w latach 2006-2011 funkcję sekretarza Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, co przyczyniło się do dobrego poznania polskiego środowiska językoznawczego. W latach 2010-2015 otrzymała od Instytutu Łużyckiego 8 stypendiów (4 miesięczne i 4 dwutygodniowe) na prowadzenie badań naukowych, co dowodzi, że jest ceniona jako sorabistka. Nie można pominąć milczeniem uzyskania w 2007 r. na podstawie kursu kwalifikacji lektora zagranicznego języka polskiego.

Warto podkreślić, że Habilitantka za osiągnięcia naukowe otrzymała dwukrotnie nagrody JM Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego: nagrodę zespołową II stopnia (2004) i nagrodę zespołową III stopnia (2010).

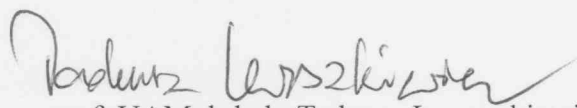
7. Podsumowanie

W świetle powyższych ocen dr R. Bura ma duże osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne.

Najważniejsze w jej dorobku są książki – rozprawa habilitacyjna z 2015 r. oraz książka z 2003 r. oparta na rozprawie doktorskiej. Artykuły – potraktowane jako całość – mają również dużą wartość naukową. Habilitantka zasłużyła się w polskiej leksykografii jako współautorka dwóch słowników. Na podkreślenie zasługuje zakres specjalności naukowych (bohemistyka, sorabistyka, polonistyka, porównawcze językoznawstwo zachodniosłowiańskie) oraz dziedziny badań (frazologia, paremiologia, leksykologia, słowotwórstwo). Uczestniczyła w licznych konferencjach naukowych, ma kontakty z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, zdobyła doświadczenie w pracy zespołowej w ramach projektów grantowych, prowadziła zajęcia daydaktyczne z kilkunastu przedmiotów językoznawczych.

Uważam, że dr Renata Bura w pełni zasługuje na stopień doktora habilitowanego.

Poznań, 15.03.2016 r.


prof. UAM dr hab. Tadeusz Lewaszkiewicz

Instytut Filologii Polskiej UAM